

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2020 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Rejonowego Jakub Kościerzyński

Protokolant: sekretarz sądowy Justyna Piusińska

w obecności prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy: M. L. i P. S.

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2020 roku na rozprawie sprawy

E. H., syna B. i A., urodzonego (...) w miejscowości C.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 25 października 2019 roku w B. na skrzyżowaniu ulicy (...) IV z ulicą (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że, jadąc samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) od ulicy (...), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu autobusem marki M. P. Ć., jadącemu ulicą (...) w kierunku ulicy (...), wobec czego kierujący autobusem, w celu uniknięcia zderzenia, odbił prawo i gwałtownie zahamował, jednak doszło do zderzenia pojazdów, wskutek czego pasażer autobusu Z. M. upadł na podłogę i doznał obrażeń ciała - urazu klatki piersiowej w postaci złamań licznych żeber i krwawienia do jamy opłucnowej, w wyniku czego w dniu 27 października 2019 roku zmarł,

to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.,

I. uznaje oskarżonego E. H. za winnego tego, że w dniu 25 października 2019 roku w B. na skrzyżowaniu ulicy (...) IV z ulicą (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że, kierując pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i jadąc ulicą (...) od ulicy (...), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu P. Ć., kierującemu autobusem marki M. i jadącemu ulicą (...) w kierunku ulicy (...), zmuszając swoim zachowaniem kierującego autobusem do podjęcia manewru obronnego w postaci odbicia w prawo z jednoczesnym awaryjnym hamowaniem, doprowadzając w ten sposób do kolizji z autobusem i powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego Z. M. upadł na podłogę autobusu i doznał urazu klatki piersiowej w postaci złamań licznych żeber i krwawienia do jamy opłucnowej, w następstwie którego zmarł w dniu 27 października 2019 roku, to jest za winnego występku z art. 177 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 177 § 2 k.k., wymierza mu karę roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby;

IV. na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 120 (sto dwudziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy opłatę w kwocie 180 (sto osiemdziesiąt) złotych i obciąża go pozostałymi kosztami procesu, które ustala na kwotę 2.020,76 zł (dwa tysiące dwadzieścia złotych i siedemdziesiąt sześć groszy).

III K 139/20

Zgodnie z art. 424 § 3 k.p.k. uzasadnienie zawiera jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku oraz wskazanych w wyroku rozstrzygnięć.

UZASADNIENIE

E. H. został oskarżony o to, że w dniu 25 października 2019 roku w B. na skrzyżowaniu ulicy (...) IV z ulicą (...) naruszył nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że, jadąc samochodem osobowym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) od ulicy (...), nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi kierującemu autobusem marki M. P. Ć., jadącemu ulicą (...) w kierunku ulicy (...), wobec czego kierujący autobusem, w celu uniknięcia zderzenia, odbił w prawo i gwałtownie zahamował, jednak doszło do zderzenia pojazdów, wskutek czego pasażer autobusu Z. M. upadł na podłogę i doznał obrażeń ciała - urazu klatki piersiowej w postaci złamań licznych żeber i krwawienia do jamy opłucnowej, w wyniku czego w dniu 27 października 2019 roku zmarł, to jest o czyn z art. 177 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z dnia 18 września 2020 roku uznał, oskarżonego E. H. za winnego tego, że w dniu 25 października 2019 roku w B. na skrzyżowaniu ulicy (...) IV z ulicą (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że, kierując pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i jadąc ulicą (...) od ulicy (...), nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi P. Ć., kierującemu autobusem marki M. i jadącemu ulicą (...) w kierunku ulicy (...), zmuszając swoim zachowaniem kierującego autobusem do podjęcia manewru obronnego w postaci odbicia w prawo z jednoczesnym awaryjnym hamowaniem, doprowadzając w ten sposób do kolizji z autobusem i powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego Z. M. upadł na podłogę autobusu i doznał urazu klatki piersiowej w postaci złamań licznych żeber i krwawienia do jamy opłucnowej, w następstwie którego zmarł w dniu 27 października 2019 roku, to jest za winnego występku z art. 177 § 2 k.k.

Analizowane w niniejszym procesie zachowanie E. H., opisane w sentencji wyroku, stanowiło w istocie przestępstwo spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym dla pokrzywdzonego. Oskarżony w toku procesu nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których zasadniczo negował swoją winę, nie kwestionując jednak sprawstwa. Taka postawa przyjęta przez oskarżonego w procesie stanowiła linię obrony, której celem było uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełniony występki. Na sprawstwo oskarżonego wskazują dowody w postaci: zeznań świadków: P. Ć., K. G., M. G., protokołu oględzin miejsca wypadku drogowego (k. 12-15), protokołów oględzin pojazdów (k. 3-6), materiału poglądowego (k. 9, 31-42), dokumentacji medycznej (k. załącznik nr 2 do akt sprawy), opinii sądowo – lekarskiej (k. 77-79), nagrań z kamery samochodowej świadka oraz z kamery autobusu (...) i protokołów oględzin tych nagrań (k. 60, 53-54, 64-65), nagrania z monitoringu miejskiego wraz z protokołem oględzin tego nagrania (k. 68-70).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, że oskarżony w dniu 25 października 2019 roku w B. na skrzyżowaniu ulicy (...) IV z ulicą (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że, kierując pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i jadąc ulicą (...) od ulicy (...), nie ustąpił pierwszeństwa pojazdowi P. Ć., kierującemu autobusem marki M. i jadącemu ulicą (...) w kierunku ulicy (...), zmuszając swoim zachowaniem kierującego autobusem do podjęcia manewru obronnego w postaci odbicia w prawo z jednoczesnym awaryjnym hamowaniem, doprowadzając w ten sposób do kolizji z autobusem i powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w wyniku którego Z. M. upadł na podłogę autobusu i doznał urazu klatki piersiowej w postaci złamań licznych żeber i krwawienia do jamy opłucnowej, w następstwie którego zmarł w dniu 27 października 2019 roku. Tym samym oskarżony po pierwsze naruszył przepis art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, który określa tak zwaną regułę prawej ręki. Zgodnie z tym przepisem kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony. Zarówno autobus znajdował się na drodze z pierwszeństwem przejazdu, jak i pojazd kierowany przez oskarżonego, co wynikało z oznakowania skrzyżowania. Przy czym oskarżony, jadąc ulicą

(...) od ulicy (...) z zamiarem kontynuowania jazdy wprost przez skrzyżowanie miał autobus po prawej stronie. Zatem oskarżony miał obowiązek zachować szczególną ostrożność oraz ustąpić pierwszeństwa autobusowi marki M. jadącemu ulicą (...) w kierunku ulicy (...). Występek z art. 177 § 1 k.k. jest przestępstwem nieumyślnym, jednocześnie samo naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym może mieć charakter zarówno umyślny, jak i nieumyślny. Czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawa nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.). Rekonstruując winę E. H. można mu zarzucić, że, znając zasady ruchu drogowego, naruszył reguły ostrożności wymagane w danych okolicznościach, to jest obowiązujące w ruchu drogowym, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa pojazdu P. Ć., kierującemu autobusem marki M., zmuszając swoim zachowaniem kierującego autobusem do podjęcia manewru obronnego w postaci odbicia w prawo z jednoczesnym awaryjnym hamowaniem, doprowadzając w ten sposób do kolizji z autobusem. W ocenie sądu istnieje związek przyczynowy między naruszeniem przez oskarżonego art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym a kolizją z autobusem. Związek ten pozostaje oczywisty w układzie faktycznym niniejszej sprawy. Gdyby bowiem oskarżony przestrzegał reguły prawej dłoni, a także zachował szczególną ostrożność podczas zbliżania się do skrzyżowania i ustąpił pierwszeństwa przejazdu autobusowi (...), wówczas nie doprowadziłby do kolizji. Zdaniem Sądu naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez E. H. nastąpiło nieumyślnie. Wskutek wypadku pasażer autobusu Z. M. upadł na podłogę autobusu i doznał urazu klatki piersiowej w postaci złamań licznych żeber i krwawienia do jamy opłucnowej, w następstwie którego zmarł w dniu 27 października 2019 roku. Ustalenia odnośnie kwalifikacji obrażeń ciała pokrzywdzonego oraz przyczyn zgonu sąd a quo poczynił w oparciu o opinię biegłej M. C. oraz w oparciu o materiał poglądowy z sekcji zwłok (k. 31-42, 77-79). Istnienie związku przyczynowego między wypadkiem spowodowanym przez oskarżonego, na skutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a śmiercią pokrzywdzonego pokrzywdzonego zostało potwierdzone w treści opinii biegłej. Biegła logicznie uzasadniła kwalifikację obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego w wypadku drogowym, przyczynę zgonu oraz istnienie związku przyczynowego między zgonem, a zdarzeniem drogowym. Istnienie owego związku przyczynowego zamyka się zatem w stwierdzeniu, że gdyby pokrzywdzony nie upadł na podłogę autobusu, to wówczas nie doznałaby obrażeń ciała, opisanych w opinii sądowo – lekarskiej. Natomiast upadek pokrzywdzonego na podłogę autobusu był wynikiem hamowania, do którego został zmuszony kierujący autobusem na skutek zachowania oskarżonego, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu autobusowi. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy ustalił sprawstwo i winę oskarżonego w odniesieniu do zarzutu z art. 177 § 2 k.k.

W świetle powyższego fakt popełnienia przez oskarżonego E. H. przypisanego mu czynu nie budzi wątpliwości. Za ten czyn sąd, na podstawie art. 177 § 2 k.k., wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności. Wymierzając oskarżonemu karę sąd kierował się ogólnymi dyrektywami i zasadami sądowego wymiaru kary wskazanymi w art. 53 § 1 i 2 k.k. Miał zatem na uwadze całokształt okoliczności zarówno łagodzących jak i obciążających, stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu oraz stopień zawinienia. Określając wysokość kary sąd uwzględnił także cele zapobiegawcze i wychowawcze kary w stosunku do oskarżonego, a ponadto cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Zdaniem Sądu Rejonowego orzeczona wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności jest konieczna i zarazem wystarczająca dla osiągnięcia wobec niego celów prewencji indywidualnej, a także odzwierciedla stopień winy oraz społecznej szkodliwości popełnionego czynu przestępczego. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności stanowi adekwatną reakcję na przestępstwo popełnione przez niego, a ponadto czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Jako okoliczność obciążającą przy wymiarze kary oskarżonemu potraktowano wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, co wynika z faktu, że oskarżony naruszył jedną z podstawowych i powszechnie znanych zasad obowiązujących w ruchu drogowym, to jest tzw. regułę prawej ręki. Jako okoliczności łagodzące przy wymiarze kary sąd potraktował fakt niekaralności oskarżonego za przestępstwa (k. 113) oraz za wykroczenia drogowe (k. 95). Ponadto jako okoliczność łagodzącą sąd a quo uwzględnił fakt, że oskarżony jest doświadczonym kierowcą, posiada prawo jazdy od 1971 roku, był również kierowcą zawodowym, a zdarzenie objęte zarzutem stanowiło jego pierwsze wykroczenie (k. 124v-125). Wreszcie także fakt, iż naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w okolicznościach niniejszej sprawy miało charakter nieumyślny także należy potraktować jako okoliczność łagodzącą przy wymiarze kary.

W okolicznościach niniejszej sprawy, mając na uwadze właściwości i warunki osobiste oskarżonego, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uznał, że celowym jest warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. Dlatego też sąd, na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 k.k., warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata. Zdaniem sądu a quo, istnieje wobec oskarżonego pozytywna prognoza kryminologiczna, uzasadniająca przekonanie, że mimo niewykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, nie powróci on na drogę przestępstwa. E. H. ma 67 lat i nie był wcześniej karany za przestępstwa i za wykroczenia drogowe. Jego zachowanie i postawa poddane ocenie karnoprawnej nie wymagają korekty w ramach resocjalizacji prowadzonej w jednostce penitencjarnej.

W punkcie III. sentencji wyroku sąd, na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k., zobowiązał oskarżonego do informowania sądu o przebiegu okresu próby. Rozstrzygnięcie to miało charakter obligatoryjny, gdyż sąd nie orzekł wobec oskarżonego żadnego środka karnego. Pozwoli ono oskarżonemu na samokontrolę swojego zachowania, a sądowi na ocenę zasadności postawienia pozytywnej prognozy kryminologicznej uzasadniającej skorzystanie przez oskarżonego z instytucji probacji.

Następnie, biorąc pod uwagę okoliczność, że każde rozstrzygnięcie o karze winno stanowić realną dolegliwość dla oskarżonego, sąd, na podstawie art. 71 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych. Określając wysokość jednej stawki sąd kierował się dyrektywami wskazanymi w art. 33 § 3 k.k., a w szczególności wziął pod uwagę aktualną sytuację majątkową oskarżonego, w tym jego możliwości zarobkowe.

Prokurator wnosił m.in. o orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat, a także o zasądzenie od oskarżonego nawiązki w kwocie 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W ocenie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy na gruncie niniejszej sprawy brak było podstaw do orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zgodnie z art. 42 § 1 k.k. sąd może orzec zakaz prowadzenia pojazdów określonego rodzaju w razie skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, w szczególności jeżeli z okoliczności popełnionego przestępstwa wynika, że prowadzenie pojazdu przez tę osobę zagraża bezpieczeństwu w komunikacji. Orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych wobec oskarżonego miało charakter fakultatywny. E. H. ma 67 lat, posiada prawo jazdy od 1971 roku, był w przeszłości kierowcą zawodowym, co istotne jednak nigdy wcześniej nie był karany za wykroczenia drogowe. Zdarzenie objęte wyrokiem, choć tragiczne w skutkach dla pokrzywdzonego, nastąpiło na skutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Wszystkie te okoliczności analizowane łącznie prowadzą do wniosku, że orzeczenie wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres dwóch lat stanowiłoby rozstrzygnięcie rażąco niewspółmiernie surowe na kanwie niniejszej sprawy. Uwzględnienie wniosku prokuratora doprowadziłoby również do konieczności zdawania przez oskarżonego ponownie egzaminu w celu uzyskania uprawnień do kierowania pojazdami. W ocenie Sądu Rejonowego z okoliczności zdarzenia nie wynika, aby prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagrażało bezpieczeństwu w komunikacji. Odnośnie żądania prokuratora zasądzenia od oskarżonego nawiązki w kwocie 10.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, to brak jest podstawy prawnej do takiego rozstrzygnięcia. Nie stanowi takiej podstawy przepis art. 47 § 1 k.k., gdyż dotyczy on skazania za przestępstwa umyślne. Z kolei przepis art. 47 § 3 k.k. pozwala na zasądzenie nawiązki od sprawcy występku z art. 177 § 1 k.k. tylko w sytuacji, gdy sprawca był w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia. Żaden z warunków opisanych w art. 47 § 3 k.k. nie ziścił się w niniejszej sprawie. Ponadto nawiązkę w razie śmierci pokrzywdzonego orzeka się co do zasady na rzecz osoby najbliższej, której sytuacja życiowa wskutek śmierci pokrzywdzonego uległa znacznemu pogorszeniu. Prokurator nie przedstawił żadnych dowodów na to, aby sytuacja życiowa osób najbliższych dla pokrzywdzonego uległa pogorszeniu i to w stopniu znacznym. Okoliczność ta w żadnym razie nie wynika z zeznań osoby najbliższej dla pokrzywdzonego przesłuchanej w toku śledztwa (vide k. 28v). Skoro zatem prokurator ustalił osobę najbliższą dla pokrzywdzonego (M. W.), to wykluczone jest zasądzenie nawiązki na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (art. 47 § 3 k.k. zdanie trzecie a contrario).

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. tekst jednolity z 1983 r. Nr 49, poz. 223, ze zmianami), zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bydgoszczy opłatę w kwocie 180 złotych i obciążając go pozostałymi kosztami procesu, które ustalono na kwotę 2.020,76 złotych. Aktualna sytuacja majątkowa i rodzinna oskarżonego uzasadniała obciążenie go kosztami procesu.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nie sporządził uzasadnienia wyroku na formularzu, o którym mowa w art. 99a § 1 k.p.k., gdyż zastosowanie rzeczzonego formularza narusza prawo strony do rzetelnego procesu. Prawo do rzetelnego procesu ma wymiar konstytucyjny (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz konwencyjny (art. 6 ust. 1-3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, dalej jako Konwencja). Tym samym wykładnia art. 424 § 1-3 k.p.k. winna uwzględniać standardy określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz w art. 6 ust. 1-3 Konwencji. Obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia jest nie tylko wymogiem formalnym, ale ma istotne znaczenie merytoryczne. Uzasadnienie, przedstawiając tok rozumowania poprzedzający wydanie orzeczenia, umożliwić ma stronom, a zwłaszcza oskarżonemu, jego kontrolę. Pełni nie tylko funkcje procesowe, lecz także buduje autorytet wymiaru sprawiedliwości i kształtuje zewnętrzne przekonanie o sprawiedliwości orzeczenia. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, uzasadnianie orzeczeń pełni różne funkcje: sprzyjania samokontroli organu orzekającego, albowiem to sąd musi wykazać, że orzeczenie jest materialnie i formalnie prawidłowe, słuszne oraz odpowiada wymogom sprawiedliwości; wyjaśniająco-interpretacyjną (w tym dokumentacyjną i ułatwiającą realizację orzeczenia po jego uprawomocnieniu się); kontrolną zewnętrzną sensu stricto, umożliwiając dokonanie oceny wyroku przez organ wyższej instancji; kontrolną zewnętrzną sensu largo, dokonywaną przez sądy, doktrynę, opinię publiczną i praktykę; wreszcie legitymizacyjną, umożliwiającą akceptację orzeczenia w skali indywidualnej i jego legitymizację społeczną. Za podstawową uznaje się jednak funkcję kontrolną zewnętrzną (postanowienie TK z dnia 11 kwietnia 2005 r., SK 48/04, OTK-A 2005, z. 4, poz. 45, pkt 5 uzasadnienia). Nie ma wątpliwości, że uzasadnianie orzeczeń jest decydującym komponentem prawa do rzetelnego procesu sądowego. Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że uzasadnienie orzeczenia jest podstawą kontroli zewnętrznej orzeczenia przez organ wyższej instancji, bowiem dokumentuje argumenty przemawiające za przyjętym rozstrzygnięciem (wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK-A 2006, nr 1, poz. 2, teza 4.3. uzasadnienia). Rzetelne, logiczne i zrozumiałe dla strony uzasadnienie wyroku umożliwia skuteczne wywiedzenie apelacji, gdyż stwarza możliwość stronie zapoznania się z argumentami przemawiającymi za przyjętym przez sąd rozstrzygnięciem. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Prawa Człowieka podkreśla się, że obowiązek sądu uzasadnienia swoich decyzji stanowi jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, wskazując stronom, że ich sprawa została właściwie przeprowadzona, a stanowiska wysłuchane. Gwarancja ta zwrócona jest jednak nie tylko wobec samych stron, urealnia bowiem równocześnie społeczną kontrolę wymiaru sprawiedliwości. Rzetelność ta jest oceniana, co istotne, z punktu widzenia omawianej problematyki, także w aspekcie efektywności wykorzystania każdego dostępnego środka zaskarżenia (por. Z. Broniecka, Uzasadnienie wyroku w polskim postępowaniu karnym, Warszawa 2014, s. 134-140). W sprawie H. przeciwko Grecji (...) podkreślił, że sądy krajowe muszą z odpowiednią precyzją wskazywać podstawy swoich rozstrzygnięć. To, między innymi, umożliwia oskarżonemu efektywne skorzystanie z prawa do odwołania się od wyroku (wyrok (...) z dnia 16.12.1992 r. w sprawie H. przeciwko Grecji, skarga nr (...), § 33-37; a także wyrok (...) z dnia 28.05.2009 r. w sprawie K., M. i K. przeciwko Rosji, skargi nr (...), (...), (...), § 25). Prawo do zapoznania się z uzasadnieniem rozstrzygnięcia traktowane jest zatem jako jeden z elementów prawa do rzetelnego procesu, przewidzianego w art. 6 Konwencji, choć prawo do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy karnej nie wynika z tego przepisu (K. Eichstaedt [w:] Komentarz do Kodeksu postępowania karnego pod red. Dariusza Świeckiego – komentarz do art. 424 k.p.k., teza 11, stan prawny na 1 sierpnia 2019 roku). Jeżeli jednak państwo-strona Konwencji przewidziało możliwość wniesienia apelacji od wyroku, to musi też zapewnić do niej skuteczny dostęp, jak również rzetelność samego postępowania odwoławczego (P. Hofmański [w:] Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz, tom I, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 305-306). Z orzecznictwa (...) wynika, że jakość uzasadnienia orzeczenia jest oceniana przez Trybunał właśnie przez pryzmat tego, na ile umożliwiło ono stronie zrealizowanie jej prawa dostępu do apelacyjnego etapu postępowania (por. w sprawie cywilnej: wyrok (...) z dnia 18 grudnia 2014 r. w sprawie N.A. przeciwko Norwegii, skarga nr (...), § 63; por. także wyrok (...) z dnia 7 marca

2017 r. w sprawie C. i B. przeciwko Słowenii, skargi nr (...) i (...), § 40). Reasumując na gruncie dotychczasowego orzecnictwa strasburskiego, konieczność formułowania przez oskarżonego zarzutów apelacji na podstawie niepełnej informacji o motywach podjętego rozstrzygnięcia zawartych w wadliwym uzasadnieniu wyroku może być zatem oceniana jako ograniczenie dostępu do apelacyjnego etapu postępowania i tym samym zasady rzetelnego procesu. Analiza wzorów formularzy urzędowych uzasadnień wyroków prowadzi do wniosku, że uzasadnienie sporządzone przy ich wykorzystaniu nie będzie spełniało kryteriów, wymaganych przez art. 424 § 1-3 k.p.k. w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 6 ust. 1-3 Konwencji.

Pogląd ten podzielił również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 sierpnia 2020 roku wydanym w sprawie I KA 1/20 .

Dlatego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy sporządził uzasadnienie wyroku w taki sposób, aby spełniało wszystkie kryteria wymagane przez art. 424 § 1-3 k.p.k. oraz przy poszanowaniu prawa strony do rzetelnego procesu.

sSR Jakub Kościerzyński